

Coraz więcej inteligentnych miast

Utworzono: poniedziałek, 08, kwiecień 2019 11:39



W Londynie latarnie i ławki są nie tylko wyposażone w funkcje takie jak czujniki jakości powietrza, lecz także służą jako publiczne hotspoty Wi-Fi i punkty ładowania pojazdów elektrycznych. Singapur prowadzi pilotaż krajowego programu identyfikacji cyfrowej, a także instaluje inteligentne oświetlenie, autonomiczne promy i rozwiązania telemedyczne.

Prawdziwie futurystycznym miastem jest zaś Dubaj, który integruje sztuczną inteligencję ze wszystkimi usługami rządowymi. To jednak dopiero początek. Autonomiczne samochody czy inteligentne posterunki policji są coraz bliżej.

- W przyszłości miasto będzie miało jedną wspólną platformę, do której będziemy mogli się podłączyć i uzyskać wszelkie możliwe informacje dotyczące naszego życia codziennego. Będziemy umieli przejechać przez miasto sprawnie, sprawnie w nim zaparkować, będziemy umieli też chociażby odbierać śmieci z naszych bloków w sposób optymalny, co będzie też wpływać na oszczędności kosztowe. Będą autonomiczne samochody w miastach i pewnie to jest coś, co się wydarzy wcześniej niż nam się wydaje - mówi agencji Newseria Innowacje Michał Zajączkowski, prezes Hewlett Packard Enterprise.

Liczba ośrodków miejskich ze strategią inteligentnego miasta niemal się podwoiła od czasu pierwszego indeksu Smart City Index w 2017 roku. Wzrosła z 87 do 153 w tym roku. Choć zdaniem ekspertów większość aglomeracji ma przed sobą jeszcze dużo pracy, istnieją już miasta, o których można powiedzieć, że są niemal w pełni inteligentne. Zakres koncepcji smart city jest bardzo zróżnicowany.

W Londynie latarnie i ławki są wyposażone m.in. w czujniki jakości powietrza i służą jako publiczne hotspoty Wi-Fi oraz punkty ładowania pojazdów elektrycznych. Singapur z kolei prowadzi pilotaż krajowego programu identyfikacji cyfrowej, instaluje inteligentne oświetlenie, autonomiczne promy i rozwiązania telemedyczne.

- W zasadzie każde miasto mówi, że już ma pewnego rodzaju rozwiązania smart

Coraz więcej inteligentnych miast

Utworzono: poniedziałek, 08, kwiecień 2019 11:39

city. To jednak jest dopiero początek. To, z czym nie potrafimy sobie w tej chwili poradzić, to to, że miasta czasami zbierają informacje, z których nie mogą skorzystać. Tę kwestię trzeba uregulować prawnie w taki sposób, żeby te informacje były dostępne i dawały większą elastyczność, chociażby w pisaniu aplikacji i uzyskiwaniu rzeczywistych korzyści biznesowych – ocenia Michał Zajączkowski.

Miasta, które mają centralny organ decyzyjny, jak Wiedeń ze swoją Smart City Agency lub Londyn ze swoim Chief Digital Officer, dobrze sobie radzą z wdrażaniem smart city. Wskazują na to rankingi innowacyjnych miast, w którym obie metropolie plasują się na dwóch pierwszych miejscach (ranking Smart City Index). Kluczem do sukcesu strategii smart city są ramy prawne, zwłaszcza w kontekście ochrony danych.

Rządy krajowe muszą wdrożyć odpowiednie przepisy, aby zapewnić miastom pozwolenie na korzystanie z gromadzonych danych. Z drugiej strony niezbędna jest pełna idea smart city i wizja przyszłości, a nie wdrażanie pojedynczych rozwiązań.

– Konieczny jest program, a nie sama technologia, bo ta już istnieje. Jesteśmy w stanie połączyć wszystkich ludzi, budynki, jesteśmy w stanie zbierać wszelkie informacje, które są nam potrzebne. Kluczem jest zbudowanie wspólnej platformy, na której będziemy mogli spokojnie zbudować infrastrukturę umożliwiającą wykorzystanie tych danych w sposób biznesowy. Klucz to dane, nie technologia – przekonuje ekspert.

Przykładem mogą być Singapur czy Dubaj, nazywany najnowocześniejszym miastem świata. Na ulicach Singapuru pojawiły się właśnie pierwsze w pełni autonomiczne autobusy, każdy wyposażony w system kamer, radary i czujniki, a nawigacja satelitarna na bieżąco monitoruje lokalizację. Dodatkowo oprogramowanie nadzorujące autobusy jest odporne na cyberataki.

Z kolei Dubaj oferuje m.in. cyfrowy dostęp do 62 rządowych usług, a aplikacje sztucznej inteligencji wdraża we wszystkich dziedzinach – do 2030 roku ma powstać pierwszy inteligentny posterunek policji (SPS), w którym roboty będą stanowiły 25 proc. pracowników. Ulice Dubaju już są patrolowane przez pierwsze roboty, a przestępstwa można zgłaszać, dotykając monitora na ciele robota.

Rozwój inteligentnych miast to także szansa dla największych firm technologicznych, które prześcigają się we wdrożeniach nowoczesnych technologii.

– Budujemy rozwiązania w oparciu o brzeg sieci, czyli jesteśmy w stanie dostarczyć urządzenia, które potrafią czytywać dane z wszelkiego rodzaju czujników. Chcemy, żeby IT było dostępne od zaraz, natychmiast, w taki sposób, żeby pojawiały się pomysły na nowe wdrożenia. Jesteśmy w stanie wyprodukować wszelkie urządzenia, które miasta w tej chwili potrzebują do tego, żeby te dane zebrać i z nich skorzystać – mówi Michał Zajączkowski.

Także w Polsce idea inteligentnych miast zaczyna się coraz wyraźniej zaznaczać,

Coraz więcej inteligentnych miast

Utworzono: poniedziałek, 08, kwiecień 2019 11:39

pomimo dłuższego procesu decyzyjnego. Coraz więcej miast dysponuje specjalnymi ośrodkami, które pozwalają na testowanie rozwiązań z zakresu smart city.

- U nas nie da się w sposób spójny i jednoznaczny, podejmując jedną decyzję, zbudować wielkiego miasta cyfrowego. Miasta są publiczne i proces przetargów publicznych powoduje pewne utrudnienia, z którymi pewnie sobie poradzimy, natomiast wymaga to dużo więcej czasu. Miasta w Polsce są jednak gotowe, w zasadzie większość z nich ma tzw. IoT-LAB-y, które pokazują, gdzie producenci mogą wypróbować swoje rozwiązania smart city - przekonuje ekspert.

Według analiz Grand View Research, rynek rozwiązań smart city osiągnie do 2025 r. wartość ponad 2,5 bln dol. W najbliższych latach rynek będzie rósł w tempie ponad 18 proc. średniorocznie.

Źródło: Newseria